

Magdalena Gąsowska

Johanna Eleonora Petersen (von Merlau)
i Anna Nitschmann oraz ich rola
w kształtowaniu się XVII- i XVIII-wiecznej
niemieckiej religijności pietystycznej

Reformacja zapoczątkowana w 1517 r. w Wittenberdze przez Marcina Lutra na zawsze zmieniła oblicze Europy i świata. O ile na temat Reformatora oraz teologów, którzy przez kolejne lata i wieki rozpowszechniali jego myśli i słowa, napisano setki tysięcy stron, o tyle o jego żonie Katarzynie von Bora i innych kobietach, które odegrały ogromną rolę w szerzeniu protestantyzmu, historiografia niemalże milczy, podając jedynie zdawkowe informacje co do ich pochodzenia i losów¹. Prace naukowe poświęcone kobietom często i chętnie zajmują się określonymi jednostkami: władczyniami², działaczkami ruchów emancypacyjnych³, czarow-

¹ O Katarzynie von Bora w publikacjach poświęconych Marcinowi Lutrowi wspomnieli m.in.: J. M. Todd, *Marcin Luter*, Warszawa 1998; H. A. Oberman, *Marcin Luter. Człowiek między Bogiem a diabłem*, Gdańsk 2004; W. Pabiarz, *Małżeństwo i etyka seksualna w teologicznej refleksji Marcina Lutra*, Częstochowa 1993; R. Fridenthal, *Marcin Luter: jego życie i czasy*, Warszawa 1991.

² N. Goldstone, *Królowe rywalki. Katarzyna Medycejska i Królowa Margot*, Warszawa 2016.

³ M. Beard, *Kobiety i władza: manifest*, E. Hornowska (tłum.), Poznań 2018.

nicami⁴ czy naukowcami⁵ jednocześnie umiejętnie pomijając kobiety w Kościele. Wprawdzie znany jest cały szereg dzieł poświęconych żywotom świętych⁶ niewiast i męczenniczek, to jednak o kobietach, które zrewolucjonizowały Kościół prac naukowych jest niewiele i dotyczy to także Kościoła luterńskiego. Zresztą do dzisiaj połączenie kobiety z nurtem religijnym, jakim był pietyzm, budzi często sprzeczne opinie wśród samych luteran i członków hierarchii kościelnej. W artykule chcę przedstawić dwie wybitne kobiety, działaczki religijne i wręcz fanatyczne zwolenniczki pietyzmu. Ponadto chcę opisać rolę, jaką kobiety odgrywały w pietyzmie w XVII i XVIII w., gdy był on związany z nurtem Oświecenia i uznano go za ważny ruch reformatorski, symbol postępu kulturalnego, religijnego oraz intelektualnego.

Nie da się w pełni zrozumieć, jakim zjawiskiem w XVII czy XVIII w. był pietyzm, bez wskazania zasad, którymi kierowała się przeciwna temu ruchowi ortodoksja luterńska. Prawowierność, inaczej ortodoksja luterńska, była okresem w dziejach luteranizmu rozpoczętym w 1580 r. od napisania *Liber Concordiae* (Księga zgody), jej koniec datuje się na początek Oświecenia. „Księga zgody” wydana za panowania elektora Auguettyna (1526–1586)⁷ to zbiór ksiąg wyznaniowych Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Po raz pierwszy ukazała się w Dreźnie 25 czerwca 1580 r. na pamiątkę pięćdziesiątej rocznicy ustanowienia konfesji augsburskiej. Co warto podkreślić, drezdeńska wersja „Księgi zgody” była złożona wyłącznie z niemieckojęzycznych ksiąg

⁴ A. Koprowska-Głowacka, *Czarownice z Pomorza i Kujaw*, Gdynia 2017.

⁵ M. Niedźwiedzka, *Maria Skłodowska-Curie*, Warszawa 2017.

⁶ *Żywot Krystyny z Markyate*, A. Głusiuk (wstęp i przekład z języka łacińskiego), Warszawa 2016.

⁷ M. Brzoza-Hertmanowicz, K. K. Stepan, *Słownik władców świata*, Kraków 2005.

wyznaniowych. Z inicjatywy Nikolausa Selneckera tego samego roku nieoficjalnie ukazała się łacińska edycja „Księgi zgody”, którą po sprawdzeniu oficjalnie wydano w języku łacińskim w 1584 r. „Księga zgody” składa się z sześciu lub siedmiu ksiąg wyznaniowych pochodzących z okresu reformacji, są to kolejno: „Mały katechizm” i „Duży katechizm” Marcina Lutra (1529), „Wyznanie augsburskie” i „Obrona wyznania augsburskiego” Filipa Melanchtona z 1530 r., „Artykuły szmalkaldzkie” Marcina Lutra (1537) oraz „Formuła zgody”, zwana także „Księgą Bergską” (1577). Często jako siódmą księgę podaje się „Traktat o władzy i prymacie papieża” Filipa Melanchtona z 1537 r. Powyższe księgi wyznaniowe poprzedzają: „Apostolskie wyznanie wiary”, „Nicejsko-konstantynopolitańskie wyznanie wiary” oraz „Atanazańskie wyznanie wiary”⁸.

Ortodoksję można podzielić na trzy okresy: wczesną, obejmującą lata 1580–1600, zaawansowaną (wysoką)⁹ trwającą od 1600 do 1685 r. oraz późną, przypadającą na okres 1685–1730. Luterkańska historiografia okresu ortodoksji może się poszczycić wybitnymi teologami, którzy swymi pracami dali podwaliny pod ów nurt. Scholastycyzm luterkański niewątpliwie zapoczątkował, często wdający się w dysputy z jezuitami, teolog z Uniwersytetu w Jenie, Johann Gerhard (1582–1637). Innymi wybitnymi przedstawicielami tego kierunku byli Abraham Calovius (1612–1686), Martin Chemnitz (1522–1586), Leonhard Hutter (1563–1616), Nicolaus Hunnius (1585–1643), Aegidius Hunnius (1550–1603),

⁸ A. Buzek, *Historia Kościoła*, Warszawa 1957, s. 156–173, 271; *Księgi wyznaniowe Kościoła luterkańskiego*, oprac. Wydawnictwo Augustana, Bielsko-Biała 2003, s. 18–19.

⁹ W historiografii anglojęzycznej okres ten nazywany jest „High orthodoxy”, w dziełach niemieckojęzycznych występuje pod nazwą „Höhe Orthodoxie”, co w obu przypadkach można przetłumaczyć: „Wysoka ortodoksja”.

Johann Hülsemann (1602–1661), Johannes Andreas Quenstedt (1617–1688), Johann Friedrich König (1619–1664)¹⁰.

Późna ortodoksja z lat 1685–1730 była naznaczona wpływami radykalizmu. Twórczość tego okresu starała się jednak dążyć znanymi zasadami ortodoksji. Przedstawiciele późnej ortodoksji tworzyli hymny i postylle nawołujące do precyzyjnie określonych zasad wiary. Jednym z ostatnich wybitnych ortodoksyjnych teologów luterkańskich przed epoką oświecenia był David Hollatz (1648–1713). Z kolei Valentin Ernst Löscher (1673–1749) zasłynął z licznych wystąpień przeciwko pietyzmowi. Tradycja mistyczna, zaczerpnięta z okresu średniowiecza, znalazła odzwierciedlenie w twórczości Martina Mollera (1547–1606), do której chętnie wracano w okresie późnej ortodoksji. Inni wybitni teolodzy, na których często się powoływano, to m.in. Johann Arndt (1555–1621) i Joachim Lütkeemann (1608–1655). Pietyzm, który od swego powstania stał się rywalem ortodoksji, tak naprawdę wyrastał z literatury ortodoksyjnych teologów, takich jak wspomniany Johann Arndt czy Stephan Prätorius (1536–1603)¹¹.

Ortodoksyjni luteranie mocno opierali się na Biblii oraz dogmatach. Wierzano, że poprzez grzech Adama każdy człowiek jest w głębi zły i zasługuje na potępienie. Kolejna zasada ortodoksji dawała jednak ludzkości nadzieję, gdyż Jezus umarł na krzyżu dla zbawienia człowieka. Trzecia zasada stwierdza, że aby w pełni zostać zbawionym, człowiek musi uwierzyć w łaskę Chrystusa.

¹⁰ D. H. Shantz, P. C. Erb, *An itroduction to German Pietism. Protestant Renewal at the Dawn of Modern Europe*, Baltimore 2013, s. 15–42; A. Buzek, *Historia Kościoła*, s. 272.

¹¹ W. Gaß, *Geschichte der protestantischen Dogmatik in ihrem Zusammenhange mit Theologie überhaupt*, vol. 2, Berlin 1857; R. D. Preus, *The Theology of Post-Reformation Lutheranism*, vol. 1, St. Louis, 1970; J. Wallmann, *Der Pietismus*, Göttingen 2005, s. 28–47.

Jednak ortodoksja kierowała się nie tylko prawdami wiary zawartymi w Piśmie Świętym. Na równi z Biblią, czasami nawet wyżej stawiano „Księgę zgody”, której znajomość „otwierała” drogę do życia wiecznego. „Księga zgody” często traktowana była jako synteza Biblii, a jej znajomość zwykle zastępowała Stary i Nowy Testament.

Ortodoksja niosła za sobą wiarę w nieomyślność luteranickich dogmatów, z czego wynikał brak tolerancji religijnej i częste wdawanie się w spory teologiczne oraz wywyższanie swego wyznania ponad inne. Przykład mogą stanowić wydarzenia z wojny trzydziestoletniej, kiedy luterancka Saksonia celowo zwlekała z pomocą ludności ewangelickiej zamieszkałej w Czechach i na południu Niemiec, gdyż znajdujący się wówczas w potrzebie nie byli wyznawcami konfesji augsburskiej. Znana jest także wypowiedź saskiego nadwornego kaznodziei Höe von Höenegga, rozgłaszającego, że kalwiniści są „gorszymi wrogami prawdy niż katolicy”¹². Ortodoksję często gubiła wynikająca z jej nazwy „prawowierność”:

To znaczy głoszenie prawdziwej nauki, czuwanie z przesadną gorliwością nad tym, by ogół wiernych uczęszczał pilnie do kościoła słuchać prawdziwej nauki, mniej zaś troszczyła się o to, by nauka ta budziła żywą wiarę w sercach i łączyła się z czystym chrześcijańskim życiem. Daleką więc była ortodoksja od ewangelicznego ideału, jaki Kościołowi postawiła reformacja; można by ją nazwać ewangelicką scholastyką. Jednakże mimo tych wad ortodoksja przyniosła Kościołowi ewangelicko-augsburskiemu w Niemczech w XVII w. wielkie zasługi (...) podniesienia ludności z upadku moralnego po wojnie 30-letniej¹³.

¹² A. Buzek, *Historia Kościoła*, s. 273.

¹³ Cyt. za: A. Buzek, *Historia Kościoła*, s. 273; M. Matthias, *Pietism and Protestant orthodoxy*, [w:] *A companion to German Pietism 1600–1800*, D. H. Schantz (oprac.), vol. 55, Leiden–Boston 2014, s. 17–42.

Najważniejszym założeniem polityki Hohenzollernów było osłabienie ortodoksji luterńskiej. Do umocnienia zaś i pogłębienia luterńskiej ortodoksji przyczyniła się niewątpliwie konwersja Jana Zygmunta Hohenzollerna, który w 1613 r. z przyczyn niemal wyłącznie gospodarczych, ekonomicznych i politycznych wyrzekł się luteranizmu na rzecz kalwinizmu. Czynem tym dał znać uciśnionym poza granicami kalwinom, że jego państwo jest tolerancyjne i mogą w nim rozpocząć nowe życie. Konwersja władcy nie skłoniła luterńskich poddanych do takiego samego kroku. Przeciwnie, w monarchii mnożyły się konflikty i przejawy wzajemnej wrogości luteran i kalwinów. Taki stan trwał całymi latami, tym samym wskazując na potrzebę reformy w Kościele luterńskim i zastąpienia ortodoksji luterńskiej bardziej liberalnym nurtem¹⁴.

Wydarzeniem, które wpłynęło na relacje państwowo-kościelne, było powstanie w XVII w. sięgającego do tradycji ortodoksji luterńskiej – pietyzmu. Był to nurt religijny odwołujący się do objawienia Bożego i ksiąg symbolicznych. Walczył on z surowością ortodoksyjnej teologii luterńskiej, jednocześnie kładąc nacisk na kwestie społeczne i etykę. Pomysłodawcą i założycielem nurtu był teolog luterński Philipp Jakob Spener (1635–1705). Kryzys ortodoksji luterńskiej był problemem nie tylko monarchii Hohenzollernów, wychodził daleko poza granice Brandenburgii. Tak samo pietyzm był zjawiskiem ogólnoeuropejskim, starającym się naprawić nabrzmiałe problemy religijne. Pietyzm korzeniami sięga do holenderskiego kalwinizmu, hiszpańsko-francuskiego kwietyzmu i anglikanizmu¹⁵. Ważnym i nie do przecenienia jest

¹⁴ *Prusy w okresie Monarchii absolutnej (1701–1806)*, B. Wahowiak (red.), Poznań 2010, s. 745.

¹⁵ H. Lehmann, H. Schilling, H-J. Schrader, *Jansenismus, Quietismus, Pietismus*, Band 42, Göttingen 2002, s. 136–171.

także wpływ, jaki angielski purytanizm wywarł na rozpowszechnianie książek i traktatów teologicznych na temat petyzmu w epoce baroku.

Pietyzmem nazywamy nurt religijny w luteranizmie zapoczątkowany w XVII w., kładący nacisk na gorliwą modlitwę, dogłębne studiowanie Pisma Świętego, aktywny udział w życiu religijnym wspólnoty, nienaganną moralność i działalność charytatywną. Na pietyzm wywarły decydujący wpływ liczne nurty i poglądy teologiczne. Punktem wyjścia dla niego stały się coraz większe trudności z lokalizacją wiary w życiu Kościoła. Pojawiły się pytania dotyczące osobistej pobożności, życia chrześcijańskiego i wynikających z niego konsekwencji dla istoty Kościoła jako zbiorowości. Spener już w 1670 r. działał na rzecz powstania *collegia pietatis*, które miałyby jego zdaniem odnowić i ożywić wiarę wśród luteran. Postulował konieczność stworzenia w każdym domu osobnego pomieszczenia do modlitwy, wspólnego czytania Biblii i rozmyślań nad Pismem Świętym. Pierwsze tego typu pomysły wprowadził w życie teolog reformowany Theodor Undereyck w 1661 r. W jego koncepcji miały one charakter pojedynczych „laboratoriów pobożnościowych”, natomiast Spener chciał wprowadzić zmiany na szeroką skalę.

Pietyści kładli nacisk na rozbudzenie uczuć religijnych poprzez modlitwę, studiowanie Biblii oraz podkreślali konieczność nawrócenia. Ich zadaniem było krzewienie idei pierwotnego Kościoła, religii żywej, pobożności i edukacji warstw najuboższych. Terminu „pietysta” jako pierwszy użył lipski profesor poezji Joachim Feller w sierpniu 1689 r. w sonecie napisanym z okazji śmierci studenta teologii Maxa Borna (1666–1689): „Es ist ietzt Stadt-bekannt der Nahm der Pietisten; Was ist ein Pietist? Der Gottes Wort studirt /Und nach demselben auch ein heiliges Leben führt...”, w którym odpowiada na pytanie, kim jest pietysta. Otóż jego zdaniem to osoba studiująca słowo Boże.

Pietyzm zmierzał bowiem do odnowienia religijnego i moralnego przez odrodzenie z grzechu do łaski, a z jej pomocą udoskonalenia osobistego i bliźnich. Istotą pietyzmu było wewnętrzne przewyciężenie grzechów i słabości w drodze głębokich przeżyć uczuciowych i metodycznej, codziennej pracy nad sobą oraz nad i z innymi, służące przebudzeniu i polepszeniu ludzi i całego świata, bez zbytecznego roztrząsania spraw doktrynalnych. Owo przebudzenie miało się wyrażać w stałej samokontroli trwania w stanie łaski, w celu indywidualnego, nieustannego, świadomego i aktywnego udziału w kształtowaniu nowego społeczeństwa i otaczającego go świata. W tym celu wyrażała się idea powszechnego kapłaństwa. Pietyzm był więc uniwersalnym ruchem religijnym i społecznym, reformacją świata, a nie reformacją reformacji¹⁶.

W 1675 r. wydano *Pia Desideria*, czyli „Pobożne życzenie” – sztandarową książkę pietystów. Jej wydanie odbiło się szerokim echem. Reakcje były skrajnie różne; wielu ortodoksyjnych luterkańskich teologów i pastorów było głęboko urażonych książką Spenera, wielu innych pastorów natychmiast przyjęło tę propozycję¹⁷. Spener zauważył konieczność „nowego narodzenia” i wcielenia w życie ascezy. Wielu pietystów opowiadało się za tym, że „nowe narodziny” zawsze musiały być poprzedzone pokutą i jedynie „odrodzony” teolog mógł nauczać. Cała wspólnota pietystyczna unikała wszelkich rozrywek, takich jak taniec, teatr i publiczne gry. Niektórzy uważają, że doprowadziło to do nowej formy: uzasadnienia wiary przez pracę.

Innowacyjne w nauczaniu Spenera było wprowadzenie powszechnego kapłaństwa wspólnoty. Teolog zakładał, że

¹⁶ Cyt. za: Prusy w okresie Monarchii absolutnej, s. 748–749.

¹⁷ J. Zeiger, *Artikel Bibelstunde*, [w:] *Gemeindelexikon*, H. Burkhardt (red.), Wuppertal 1986, s. 79; *Die Werke Philipp Jakob Speners. Studienausgabe*, K. Aland, B. Köster (red.), Band 1.1, Gießen 1996, s. 85–407; M. Brecht, *Philipp Jakob Spener, sein Programm und dessen Auswirkungen*, [w:] *Geschichte des Pietismus*, Band 1, Göttingen 1993, s. 302–316.

nadrzędną rolę w społeczności religijnej powinien sprawować pastor, jednak w nagłych przypadkach nie wykluczał zastąpienia pastora przez osobę świecką, także kobietę.

Johanna Eleonora Petersen (von Merlau) była świadkiem tworzenia się nowego nurtu religijnego i zmian, jakie za sobą niósł. Jej życie i losy są doskonale udokumentowane ze względu na pracę, której Petersen była autorką. Uznaje się, że jej autobiograficzna książka jest pierwszą w języku niemieckim biografią kobiety¹⁸. Johanna Eleonora urodziła się 25 kwietnia 1644 r. we Frankfurcie nad Menem. Zastępnęła głównie jako pisarka oraz pietystyczny teolog o bardzo skrajnych poglądach. Była córką dworskiego mistrza Georga Adolpha von Merlau i Sabiny z domu Ganß von Utzberg. Rodzice Johannyy Eleonory byli zmuszeni zbiec z rodzinnego majątku w Merlau do Frankfurtu nad Menem, w którym ukrywali się przed represjami i trudnościami wojny trzydziestoletniej. Po wojnie rodzina osiadła w Merlau oraz majątku Philippseck. Rodziny w Merlau nie ominęły trudności finansowe wynikające z zakończonej niedawno wojny. Ojciec małej Johannyy Eleonory z powodów zawodowych często był nieobecny i wychowanie dzieci leżało głównie w rękach pobożnej i religijnej matki. Pierwsze ze znanych wspomnień, które Johanna przytacza w autobiografii, pochodzi z okresu, kiedy dziewczynka miała ponad 4 lata, wówczas do domu przybyli służący ostrzegając matkę przed uzbrojonymi napastnikami zbliżającymi się do majątku. Matka zabrała ją oraz jej dwie siostry i uciekła w kierunku Frankfurtu nad Menem. Po drodze, zmęczone, skryły się w sadzie na wysokich owocowych drzewach i gorliwie modliły się do Boga o ocalenie. Kiedy cała czwórka była bezpieczna, matka zwróciła się do starszych córek, aby podziękowały Bogu za ocalenie życia. Najstarsza dziewczynka nie bardzo rozumiała, dlaczego ma

¹⁸ J. E. Petersen, *The life of Lady Johanna Eleonora Petersen. Written by herself*, B. Becker-Cantarino (oprac. i tłum.), Chicago–London 2005.

dziękować za ocalenie niewidzialnej osobie, jednak młodsza – Johanna Eleonora – na kolanach gorliwie się modliła, dziękując za powtórne życie dane jej przez Boga. Owa religijność i gorliwość wiary pozostała w niej do końca życia¹⁹.

Kiedy Johanna Eleonora miała 9 lat, zmarła jej ukochana matka, a następnie siostra. Ojciec w niedługim czasie powtórnie się ożenił. Jego żona słynęła z gospodarności i zaradności, jednak nie była religijna, co nie podobało się Johannie Eleonorze. Kiedy dziewczynka osiągnęła 10 lat uprosiła ojca o zgodę na naukę u miejscowego pastora, który miał pogłębić jej życie religijne. Po długich namowach ojciec zgodził się i wraz z siostrą Philippiną zaczęła uczęszczać na nauki kościelne, dzięki którym miała stać się świadomą swej wiary luteranką. Co warto podkreślić, Johanna Eleonora poza przygotowaniem do sakramentu w miejscowym kościele nie uzyskiwała żadnej dodatkowej edukacji.

Około 1655 r. jej siostrę Philippinę odesłano na dwór wuja do Stuttgartu i obowiązek zajęcia się domem spoczął na Johannie Eleonorze. Jej relacje z ojcem nie należały do najłatwiejszych. Ojciec często nie rozumiejąc, sprzeciwiał się zaangażowaniu córki w sprawy kościelne. Dziewczynka nie ukrywała, że jej marzeniem jest opuszczenie rodzinnego domu. Czuła, że to uczyni ją szczęśliwszą. Jej marzenie spełniło się. W wieku 12 lat, jak wiele dziewcząt z rodzin szlacheckich, została wysłana na dwór hrabiny Eleonory von Solms-Rödelheim, jednak skarżyła się na złe traktowanie. Następnie Johanna Eleonora została dwórką swej matki chrzestnej, Anny Margarethy von Hessen-Homburg, na której dworze spędziła 14 lat. Do jej obowiązków należało uczestniczenie w uroczystościach, częstych podróżach i licznych balach. Jednym z najtrudniejszych obowiązków, jaki przyszło jej wówczas wypełnić, była podróż do Linzu na ślub córki matki

¹⁹ J. E. Petersen, *The life of Lady Johanna Eleonora Petersen*, s. 32–34; M. H. Jung, *Frauen des Pietismus. Zehn Porträts*, Gütersloh 1998, s. 108–112.

chrzestnej. Z pamiętnika Johanny Eleonory dowiadujemy się, że obawiała się wizyty w tak silnie „papistowskim” miejscu oraz że wszechobecny katolicyzm zaszkodzi jej religijności. Tak się nie stało, za co była wdzięczna Bogu do końca życia. Zdawała sobie sprawę, że gdyby pozostała w Austrii dłużej, jej życie mogłoby wyglądać inaczej. Okres spędzony na dworze ciotki oceniała raczej pozytywnie, lecz z czasem coraz bardziej zaczęły jej doskwierać obowiązki dworskie: liczne bale, jej zdaniem zbyteczne, a uczestnictwo w których nie pomagało w bogobojnym życiu. Była już wtedy bardzo pobożna i ku Kościołowi kierowała swoje życie²⁰.

Na początku lat sześćdziesiątych XVII w. Johanna Eleonora została zaręczona z synem saskiego elekta von Bretewitza. Nie chciała jednak tego związku, nie ze względu na sprzeciw wobec instytucji małżeństwa, a ze względu na pochodzenie przyszłego męża. Uważała bowiem, że szlachta nie jest wystarczająco religijna i bogobojna, że jej życie jest zepsute i pozbawione Boga. Z drugiej strony nie mogła wyjść za mąż za kogoś nieszlachetnie urodzonego, to godziłoby w jej dobre imię i pochodzenie. Na dworze ciotki odebrała wysokie wykształcenie, nauczyła się francuskiego, greckiego i hebrajskiego, prowadziła studia biblijne. Jej modlitwy często dotyczyły rozwiązania tej niekomfortowej dla niej sytuacji. Ostatecznie do ślubu z młodym von Bretewitzem nie doszło, bo oboje nie chcieli tego małżeństwa. Johanna Eleonora wspominała, że ten moment przyjęła z nieukrywaną ulgą.

W 1672 r. we Frankfurcie nad Menem poznała dwóch czołowych przywódców pietyzmu: Philippa Jakoba Spenera i Johanna Jakoba Schütza, z którymi często wymieniała korespondencję. Zafascynowana pomysłami Spenera i jego postawą postanowiła zostać pietystką. Już wówczas otaczający

²⁰ M. H. Jung, *Frauen des Pietismus*, s. 112–114.

ją świat był dla niej wstrętny i pozbawiony religijności. Zapragnęła przeprowadzić się do Frankfurtu, by być bliżej Spenera i jego nauki. Na opuszczenie dworu ciotki musiała jednak trochę poczekać²¹. W roku 1674 o jej rękę poprosił jeden z czołowych pastorów pietystów, przyjaciel Spenera, Johann Winckler. Ojciec Johannyy Eleonory nie wyraził na to zgody. To sprawiło, że młoda kobieta jeszcze bardziej skupiła się na modlitwie, chcąc całkowicie poświęcić się Bogu. Jej religijna postawa budziła zdziwienie i szyderstwa. Wyśmiewano Johannę Eleonorę von Merlau oskarżając ją, że czynami i modlitwą chce zgładzić haniebne czyny, których się zapewne dopuściła, podejrzewano u niej chorobę psychiczną. Kobieta pozostała nieugięta, obelgi i szykany traktując jako cenę, którą musi zapłacić za prawdziwe obcowanie z Jezusem. Uważała, że dzięki temu staje się męczenniczką za wiarę.

W 1675 r. ojciec wezwał córkę do domu rodzinnego, żeby zaopiekowała się dzieckiem jego drugiej żony, zmarłej po porodzie. Zanim Johanna Eleonora dotarła na miejsce, dziecko także zmarło. Następnym krokiem wówczas już 31-letniej kobiety była wymarzona przeprowadzka do Frankfurtu nad Menem. Wiosną 1675 r. dzięki pomocy Spenera przeniosła się do domu wdowy, Marie Juliane Baur von Eyseneck, do majątku Saalhof, gdzie latem 1676 r. zapoczątkowała prywatne spotkania biblijne. Pierwsze tego typu zgromadzenie biblijne istniało we Frankfurcie nad Menem od 1670 r., jednak w Saalhof kobiety mogły swobodnie wyrażać swoje poglądy na temat Biblii, co w ówczesnie było nowością. Wokół Johannyy Eleonory von Merlau zaczęło gromadzić się coraz więcej osób zainteresowanych interpretacją Pisma Świętego oraz poszukujących sensu prawdziwej wiary. Pietystka, bardzo radykalna w poglądach, nie zawsze była popierana. Miejscowa ludność sprzeciwiająca się jej nauce postulowała

²¹ J. E. Petersen, *The life of Lady Johanna Eleonora Petersen*, s. 34–39.

nawet wyrzucenie von Merlau z miasta. Postulaty nie przyniosły rezultatów i spotkania pietystyczne w Saalhof odbywały się przez kolejne lata bez przeszkód, czyniąc Johannę Eleonorę von Merlau jednym z filarów pietyzmu we Frankfurcie – obok Spenera i Schütza²².

Johanna Eleonora dużo podróżowała odwiedzając krewnych i przyjaciół. W trakcie jednej z takich podróży łodzią rozpętała się ogromna burza i pasażerów ogarnęła panika. Zachęcona okolicznościami von Merlau rozpoczęła kazanie, w którym nawoływała do bojaźni Bożej, religijności i wyrzeczenia się grzechu. Było to jedno z pierwszych publicznych wystąpień młodej, pewnej siebie kobiety. Zachęcona sukcesami, Johanna Eleonora z przyjaciółką von Eyseneck zapoczątkowały szkołę dla dzieci. Uczęszczało do niej od 10 do 12 dzieci, m.in. córka von Eyseneck, siostrzenice Johannы Eleonory i obie córki Spenera. Dzieci uczyły się w niej modlitw, czytały Biblię, uczyły się greki.

Von Merlau była zaangażowana w działalność misyjną pietystów jako gorliwa zwolenniczka zakupu ziemi w Nowym Świecie, w Pensylwanii i przeprowadzaniu się tam nękanym w ojczyźnie pietystów. Pierwsza fala emigracyjna wyruszyła do Pensylwanii już w 1676 r. Tego roku wiosną Johanna Eleonora poznała młodego teologa, Johanna Wilhelma Petersena, który przyszedł do Saalhof na jedną z jej lekcji. Zafascynowany wszystkim co słyszał, Petersen oświadczył się von Merlau. Johanna, już przywykła do roli panny, zasugerowała, aby przekazać to pytanie jej ojcu. Ojciec zgodził się na ślub i 1680 r. Johanna Eleonora von Merlau i Johann Wilhelm Petersen zostali małżeństwem.

Odtąd małżeństwo Petersen wspólnie pracowało nad pogłębieniem pietyzmu wśród społeczeństwa. Johanna Eleonora Petersen przez lata zmagła się z licznymi pyta-

²² M. H. Jung, *Pietismus*, Frankfurt am Main 2005, s. 66–71; D. H. Shantz, P. C. Erb, *An itroduction to German Pietism*, s. 71–98.

niami i zagadnieniami związanymi z sensem wiary, obecnością aniołów w życiu człowieka, zbawieniem czy potępieniem. Była autorką licznych rozpraw i książek teologicznych, wspomnianej autobiografii, spod jej pióra wyszły takie dzieła, jak: *Rozmowy serdeczne z Bogiem* (1689 i 1694), *komentarz do Objawienia Jana* (1696), traktat *Wieczna Ewangelia ogólnego przywrócenia wszystkich stworzeń*, w którym zachęcała do nauczania apokatazy. Ponadto uznaje się ją za pierwszą tłumaczkę na język niemiecki komedii Moliera. Johanna Eleonora Petersen, kobieta czynu, nauki i wspinałych rozpraw teologicznych²³, zmarła 19 marca 1724 r. w Möckern.

Drugim przykładem ważnej dla pietyzmu kobiety jest Anna Nitschmann. Urodziła się 24 listopada 1715 r. w Kunevald na Morawach. Życiorys Anny jest dobrze znany dzięki niej samej: w wieku 22 lat napisała pamiętnik, w którym zawarła szczegóły ze swego życia. Pisanie własnych życiorysów było powszechne wśród członków grupy wyznaniowej z Herrnhut, wierzono, że rozpisywanie się na temat swego życia zmusza do refleksji nad pobożnością i analizą swych dobrych i złych uczynków. Do dzisiaj w archiwach wspólnoty Herrnhut przechowywanych jest około dziesięciu tysięcy ręcznie pisanych autobiografii.

Ojciec Anny był rolnikiem i cieślą, matka krawcową, co zatem trzeba podkreślić, Anna Nitschmann nie wywodziła się ze szlachty, jak większość kobiet związanych z pietyzmem. Miała ograniczony dostęp do edukacji, jednak nie zachwiało to jej w religijności. Już jako dziecko doświadczyła opresji protestantów zamieszkujących Morawy, była zmuszana do praktyk religijnych w obrządku katolickim²⁴.

²³ M. H. Jung, *Frauen des Pietismus*, s. 117–129.

²⁴ M. H. Jung, *Pietismus*, s. 61–73; M. H. Jung, *Frauen des Pietismus*, s. 72–77.

Lata dwudzieste XVIII w. to na Morawach okres Wielkiego Przebudzenia religijnego, które ogarnęło cały teren i niemal wszystkich protestantów. Dawid, ojciec Anny, gromadził wraz z żoną w domu setki osób słuchających kazań, modlących się, śpiewających pieśni religijne i czytających Biblię. Uczestniczką spotkań religijnych była Anna. Jej religijność była tak mocno zakorzeniona, że modlitwa stała się częścią jej życia (wspominała, że często przy wypasie owiec śpiewała pieśni religijne Kościoła Braci Morawskich). Śpiewanie pieśni i spotkania religijne w domu Nitschmannów były surowo zabronione. Jej rodzina była prześladowana, ojciec i starszy brat Melchior zostali uwięzieni z powodu wiary, jednak udało im się zbiec do Herrnhut, gdzie mieszkali do 1725 r. Później dołączyła do nich reszta rodziny: Anna z matką i rodzeństwem. Ojciec otrzymał od hrabiego Zinzendorfa propozycję pracy, rodzina przeniosła się do majątku w Berthelsdorfie, mieszkali tam dwa lata, następnie powrócili do Herrnhut. Annę 17 marca 1730 r. losowo wybrano na najstarszą z niezamężnych młodych kobiet. Nikolaus Ludwig von Zinzendorf ostrzegał ją, by nie akceptowała wyboru, ale Anna uważała, że los jest decyzją Boga i nie może odmówić. Jako „błogosławiona uczennica” stała się wzorem dla kobiet z Herrnhut. Kilka tygodni po wyborach założyła grupę Dziewic Baranka złożoną z 18 kobiet, które chciały służyć wyłącznie Jezusowi, a małżeństwo odsunęły na dalszy plan. Grupa się rozwijała, szkoliła nowe misjonarki potrzebne do pracy w Herrnhut oraz w Betlejem i Nazarecie w Pensylwanii. Ich życie przypominało życie w klasztorze: maleńkie pokoiki pozbawione wygod i ciągła modlitwa, odmawiana nawet nocą.

Zmiana w życiu Anny Nitschmann nastąpiła w 1741 r., kiedy zrezygnowała z bycia niezamężną kobietą. Decyzja, którą podjęła jako 14-letnie dziecko, w późniejszych latach mocno jej ciążyła. Annie zaproponowano małżeństwo z Leonhardem Doberem – czołowym działaczem religijnym

z Herrnhut. Związek ten nie był spełnieniem marzeń Anny, lecz nie chciała się sprzeciwiać woli wspólnoty. Ciągłe pozostawała na modlitwie, aby Bóg uchronił ją od tego małżeństwa. Tymczasem Dober w liście wyraził niechęć do zawarcia z nią małżeństwa. Anna, ku ogromnej radości, znów była wolna. W kolejnych latach zaczytywała się w żywotach świętej Teresy, hiszpańskiej mistyczki, stawiając ją sobie za wzór, jednak hrabia Zinzendorf zdecydowanie skarcił jej postawę, tak bardzo podobną do katolicyzmu. Anna porzuciła więc myśl o mistycyzmie i ascezie²⁵.

Kiedy w 1736 r. hrabia von Zinzendorf został skazany na banicję i zmuszony do opuszczenia Saksonii, Anna Nitschmann – wówczas opiekunka jego córki Benigny – podążyła wraz z nim i jego rodziną. Opuścili Herrnhut i udali się w kierunku Ebersdorf, następnie przeprowadzili się do Frankfurtu nad Menem, a stamtąd do Marienborn. Nigdzie nie byli mile widzianymi przybyszami, ich działalność wywoływała skrajne emocje mieszkańców, co zmuszało ich do ciągłej tułaczki. Kolejnym przystankiem hrabiego i jego najbliższych był zamek Ronnenburg w Wetterau, gdzie kryli się wszyscy separatyści, przeciwnicy polityczni i zbiegli więźniowie religijni. Anna wspominała, że było to także miejsce zamieszkania głównie sów i nietoperzy. Zamek budził w niej odrazę i lęk do tego stopnia, że nie zachowały się żadne milsze wspomnienia z czasu mieszkania na zamku Ronnenburg.

Anna Nitschmann w następnych latach wiele podróżowała. Z Erdmuthe Dorotheą von Zinzendorf odwiedziły Francję, Holandię, Anglię. Zajmowały się głównie działalnością misyjną, głoszeniem kazań, nawracaniem. Rodzina Anny także była zaangażowana w aktywność misyjną, w 1737 r. z Nowego Świata do Herrnhut powrócił jej ojciec (matka zmarła w Nowym Świecie przed 1737 r.). Jednak ojciec

²⁵ M. H. Jung, *Frauen des Pietismus*, s. 70–73.

zdecydował się powrócić do Nowego Świata, gdzie zmarł w 1758 r. Melchior, najstarszy brat Anny, był misjonarzem z Herrnhut, zmarł jako spowiednik w więzieniu w Schildberg. Rosina – jej siostra, zaangażowana w życie Kościoła, zmarła bardzo wcześnie, w 1731 r. w Herrnhut. Brat Johann Nitschmann po powrocie z misji w Laponii udał się nad Wołgę, mianowano go biskupem Kościoła Braci Morawskich, zmarł tam w 1783 r.

W roku 1740 Anna Nitschmann wyjechała na misję do Nowego Świata. Wcześniej w Holandii nawiązała kontakt z kwakrami, dlatego po przybyciu do Pensylwanii udała się do założonej w 1683 r. siedziby kwakrów w Filadelfii. Trwający siedemnaście tygodni rejs statkiem przysporzył jej wiele strachu o przyszłość.

Dnia 9 grudnia 1741 r. do Filadelfii przybył hrabia von Zinzendorf z córką Benigną i najbliższymi współpracownikami, bez żony. Działalność misyjna Anny, hrabiego i nowo przybyłych przedstawicieli bractwa Herrnhut skierowana była głównie do zamieszkujących te tereny Indian. Martin Jung uważa, że:

Z dzisiejszej perspektywy ruchy misyjne pochodzące z chrześcijańskiego Zachodu nie dokonały niczego poza kulturowym imperializmem terenu, na który przybyły. Misjonarze pietyści chcieli oczywiście obudzić miłość do Zbawiciela wśród ludów niechrześcijańskich, ale nie dążyli do nawrócenia całych narodów, a jedynie do chrztu poszczególnych ludzi (...). Popierali także prawa człowieka. Podczas pracy z czarnymi niewolnikami na Karaibach Herrnhut stanął po stronie czarnych przeciwko białym panom²⁶.

W styczniu 1743 r. Anna, hrabia Zinzendorf z córką i niektórymi współpracownikami udali się w podróż powrotną.

²⁶ M. H. Jung, *Frauen des Pietismus*, s. 67.

Dotarli do Rygi, a stamtąd na Śląsk, gdzie hrabia Zinzendorf uczynił Annę najbliższą, najbardziej zaufaną współpracowniczką, tym samym wypierając z roli powierniczki swą żonę Erdmuthe Dorotheę.

Anna od początku wzbudzała zainteresowanie Zinzendorfa, który dwukrotnie bez rezultatu się jej oświadczał. O jego żonie twierdzi się, że zmarła ze zgryzoty. Rok po jej śmierci, 19 czerwca 1756 r., Anna zgodziła się poślubić Zinzendorfa. Pobrawszy się 27 czerwca 1757 r., zachowali to w tajemnicy i dopiero w listopadzie 1758 r. oficjalnie ogłosili, że są małżeństwem. Trzy lata później 21 maja 1760 r. w Herrnhut zmarła Anna zaledwie dwa tygodnie po śmierci męża. Zasłynęła z poezji i pieśni. Nitschmann uznana jest za autorkę ponad 56 pieśni do księgi pieśni wspólnot. Najbardziej znane dzieła Anny Nitschmann to hymny „Panie Jezu Chryste, moje życie”, „Teraz powiedz Amen”, „Bliskość i odległość”. Jej religijna twórczość opiera się na wielbieniu majestatu Boga. Człowiek w jej pieśniach jest zawsze grzeszny, uniżony, bojący się kary, często porównany do plewy, żdźbła, nic nieznaczącego robaka. Pod tym względem jej pieśni i wiersze bezpośrednio nawiązują do twórczości Marcina Lutra, z którego Anna przez całe życie brała przykład. Nitschmann jest przykładem misjonarki i mistyczki, która życie poświęciła Bogu i wspólnocie Herrnhut, a jej hymny religijne budzą podziw do dzisiaj²⁷.

Podsumowując, pietyzm, jak na to wskazują postaci dwóch kobiet, był zjawiskiem ponadklasowym. Zajmowały się nim szlachetnie urodzone kobiety i pochodzące z warstwy niższej czy najuboższej. Zaangażowanie owych kobiet było różne i trudno je porównywać, gdyż każda z udzielających się w ruchu pietystycznym była indywidualnością. Znane są przykłady poetek i pisarek religijnych, inne z kolei

²⁷ M. H. Jung, *Pietismus*, s. 69–70; M. Schmidt, *Pietismus*, Stuttgart–Berlin–Köln–Mainz 1972, s. 93–109.

zajmowały ważne stanowiska, trudniły się edukacją wspólnoty, dzieci i młodzieży. Znane są przykłady kobiet, które w małżeństwie odnajdowały radość i sens, a są i takie, które decydowały się na samotność. Mamy zatem do czynienia z różnymi sposobami uczestnictwa kobiet w ruchu, jakim był pietyzm – zjawisko tak niejednorodne jak sama reformaacja. Co jednak należy zaznaczyć, pietyzm nie czynił kobiet przywódcami, nie był też ruchem, który zapoczątkował emancypację czy równouprawnienie. Kobiety mogły wyrażać swe emocje czy zdanie, jednak w kwestiach najważniejszych, typu małżeństwo, decyzja nie należała do nich. Nadal podlegały mężczyznom. Pietyzm był ruchem religijnym i kobiety musiały się liczyć z zasadami konkretnego wyznania zapisanymi w Biblii: „Żony bądźcie uległe mężom swoim jak Panu”²⁸ czy „Niech niewiasty na zgromadzeniach milczą, bo nie pozwala się im mówić; lecz niech będą poddane jak i zakon mówi”²⁹. Co jednak nie umniejsza ich roli i znaczenia w kształtowaniu się religijności lokalnej społeczności.

²⁸ List do Efezjan 5, 22.

²⁹ List do Koryntian 14, 34.